Księga Rodzaju

Rozdział 3

**1**. A wąż był chytrzejszy nad wszystkie zwierzęta polne, które był uczynił Pan Bóg; ten rzekł do niewiasty: Także to, że wam Bóg rzekł: Nie będziecie jedli z każdego drzewa sadu tego? **2**. I rzekła niewiasta do węża: Z owocu drzewa sadu tego pożywamy; **3**. Ale z owocu drzewa, które jest w pośród sadu, rzekł Bóg: Nie będziecie jedli z niego, ani się go dotykać będziecie, byście snać nie pomarli. **4**. I rzekł wąż do niewiasty: Żadnym sposobem śmiercią nie pomrzecie; **5**. Ale wie Bóg, że któregokolwiek dnia z niego jeść będziecie, otworzą się oczy wasze; a będziecie jako bogowie, znający dobre i złe. **6**. Widząc tedy niewiasta, iż dobre było drzewo ku jedzeniu; a iż było wdzięczne na wejrzeniu, a pożądliwe drzewo dla nabycia umiejętności, wzięła z owocu jego, i jadła; dała też i mężowi swemu, który z nią był; i on też jadł. **7**. Zatem otworzyły się oczy obojga, i poznali, że byli nagimi; i spletli liście figowe, a poczynili sobie zasłony. **8**. A wtem usłyszeli głos Pana Boga chodzącego po sadzie z wiatrem dniowym; i skrył się Adam, i żona jego od oblicza Pana Boga między drzewa sadu. **9**. I zawołał Pan Bóg Adama, i rzekł mu: Gdzieżeś? **10**. Który odpowiedział: Głos twój usłyszałem w sadzie, i zlękłem się dla tego, żem nagi, i skryłem się. **11**. I rzekł Bóg: Któż ci pokazał, żeś jest nagim? izaliś nie jadł z drzewa onego, z któregom zakazał tobie, abyś nie jadł? **12**. Tedy rzekł Adam: Niewiasta, którąś mi dał, aby była ze mną, ona mi dała z tego drzewa, i jadłem. **13**. I rzekł Pan Bóg do niewiasty: Cóżeś to uczyniła? i rzekła niewiasta: Wąż mię zwiódł, i jadłam. **14**. Tedy rzekł Pan Bóg do węża: Iżeś to uczynił, przeklętym będziesz nad wszystkie zwierzęta, i nad wszystkie bestyje polne; na brzuchu twoim czołgać się będziesz, a proch żreć będziesz po wszystkie dni żywota twego. **15**. Nieprzyjaźń też położę między tobą i niewiastą, i między nasieniem twoim, i między nasieniem jej; to potrze tobie głowę, a ty mu potrzesz piętę. **16**. A do niewiasty rzekł: Obficie rozmnożę boleści twoje, i poczęcia twoje; w boleści rodzić będziesz dzieci, a wola twa poddana będzie mężowi twemu, a on nad tobą panować będzie. **17**. Zaś rzekł do Adama: Iżeś usłuchał głosu żony twojej, a jadłeś z drzewa tego, o któremem ci przykazał, mówiąc: Nie będziesz jadł z niego; przeklęta będzie ziemia dla ciebie, w pracy z niej pożywać będziesz po wszystkie dni żywota twego. **18**. A ona ciernie i oset rodzić będzie tobie; i będziesz pożywał ziela polnego. **19**. W pocie oblicza twego będziesz pożywał chleba, aż się nawrócisz do ziemi, gdyżeś z niej wzięty; boś proch, i w proch się obrócisz. **20**. I nazwał Adam imię żony swej Ewa, iż ona była matką wszystkich żywiących. **21**. I uczynił Pan Bóg Adamowi, i żonie jego odzienie skórzane, i oblókł je. **22**. Tedy rzekł Pan Bóg: Oto Adam stał się jako jeden z nas, wiedzący dobre i złe; tedy wyżeńmy go, by snać nie ściągnął ręki swej, i nie wziął z drzewa żywota, i nie jadł, i żyłby na wieki. **23**. I wypuścił go Pan Bóg z sadu Eden, ku sprawowaniu ziemi, z której był wzięty. **24**. A tak wygnał człowieka; i postawił na wschód słońca sadu Eden Cheruby, i miecz płomienisty i obrotny ku strzeżeniu drogi do drzewa żywota.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.